

## POKAZAŁ SIELSKOŚĆ BONARKI

– Byłem zdziwiony, gdy się dowiedziałem, że w Krakowie nie wiadomo, iż Stanisław Szembek tu mieszkał – mówi Jacek Małkowski, autor książki pt. „Nasz Monachijczyk. Życie i twórczość Stanisława hr. Szembeka 1849-1891” w rozmowie z Marią Fortuną Sudor.

(...) – Dokładnie nie wiadomo, ale Stanisław Szembek ok. 1872 roku został właścicielem folwarku/dworu, w którym zamieszkał ze starszym bratem, Józefem. W tym czasie bracia byli jeszcze kawalerami i wiedli takie trochę beztroskie życie artystów. Wpływ na wybór miejsca zamieszkania, po studiach Stanisława Szembeka w Monachium na Akademii Sztuk Pięknych, mogli mieć przyjaciele, z którymi on studiował. Stanisław już w tym czasie planował zamieszkać



w Krakowie. Ostatecznie wybór padł na Bonarkę, na malowniczy niewielki dworek, pod Krakowem. Jest prawie pewne, że Stanisław chciał pobierać nauki u Matejki, wówczas najsłynniejszego malarza historycznego. Nie wiadomo, czy tak się stało, ale miał plany, aby swój warsztat malarski doskonalić u mistrza Jana. (...)

To uroczne miejsce odwiedzali chętnie i często krewni, znajomi i przyjaciele Stanisława Szembeka. (...)

Cd. na str. 6

## JEŚLI NIE KORPORACJA, TO CO?

W poprzednim numerze „Wiadomości” przybliżaliśmy naszym czytelnikom specyfikę pracy w korporacji („Krótki przewodnik po korpoświecie”). Tym razem, dla odmiany, postaramy się odpowiedzieć na pytanie, jakie alternatywy czekają na tych, którzy stwierdzili, że korporacyjny świat to jednak nie ich bajka.

Najprostszym rozwiązaniem dla przeciwników korporacji wydaje się szukanie ofert pracy publikowanych przez prywatne firmy. Proces rekrutacyjny jest w nich zwykle dużo prostszy, zamykający się w jednej rozmowie kwalifikacyjnej, dzięki czemu szybciej możemy otrzymać odpowiedź dotyczącą naszej dalszej przyszłości zawodowej. Czego się spodziewać, jeśli okaże się ona pozytywna? Oczywiście wszystko zależy od branży i konkretnej firmy, jednak ogólnie rzecz biorąc, nie możemy raczej liczyć na taką ilość różnego rodzaju benefitów, jakie oferuje korporacja, często musimy się również pogodzić z niższymi zarobkami. W zamian za to jest szansa, że zapomnimy o niekończących się nadgodzinach, procedurach regulujących każdy możliwy aspekt pracy czy korporacyjnym języku. Plusem może być także mniejsza

ilość pracowników – znamy (nie tylko z imienia) każdego, a nie jedynie tych, którzy zajmują biurka najbliżej naszego albo najczęściej wychodzą z nami na papierosa.

Tyle ogólników, przejdźmy do kwestii, która w prywatnej firmie ma największe znaczenie – chodzi o sposób zarządzania, czyli, innymi słowy, jakie podejście do pracy i pracowników ma szefostwo. A może się ono bardzo od siebie różnić.

### Szef ma zawsze rację

Po odejściu z korporacji trafiłam do prywatnej, kilkunastoosobowej firmy. Na początku byłam zachwycona panującą tam atmosferą – rodzinną dosłownie i w przenośni, gdyż firmę prowadziło małżeństwo.

Cd. na str. 2

## KATALOG ZEGARÓW DOMOWYCH

25 lutego w Kamienicy Hipolitów odbyło się spotkanie promujące katalog zegarów domowych w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, dzieło życia śp. ELŻBIETY BŁĄŻEWSKIEJ.

Publikacja obejmuje naukowe opracowanie 204 zegarów z różnych epok i krajów, a pochodzących głównie ze zbioru krakowskiego kolekcjonera Władysława Miodyńskiego (1899–1972). Zegary zostały zaprezentowane nie tylko w aspekcie artystycznym, ale także jako charakterystyczne wytwory różnych gałęzi rzemiosła.

W spotkaniu udział wzięli: Katarzyna Moskal i Tomasz Kalarus z Muzeum Krakowa, Wacław Passowicz, były dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa oraz konserwator zegarów Zenon Wołek. Prowadził je Witold Turda.

Zainteresowanie było ogromne, część zainteresowanych stała na schodach.

Cd. na str. 3



Zegar kominkowy typu figuralnego, zbiory MHK

### REKLAMA

**ŻŁOBEK NIEPUBLICZNY**  
**EKO-PARK**  
UL. BESKIDZKA 23, KRAKÓW  
OGŁASZA NABÓR DZIECI W WIEKU  
OD 5-TEGO MIESIĄCA DO LAT 3  
PLACÓWKĄ OBJĘTA DOTACJĄ Z URZĘDU  
KOSZT CZESNEGO WYNOŚI 650 ZŁ ZA MIESIĄC  
TELEFON: 502 22 44 96

**TŁUMIKI**  
12 657 23 75  
513 096 771  
DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY  
HAKI HOŁOWNICZE  
MECHANIKA OGÓLNA  
WULKANIZACJA  
KATALIZATORY  
FILTRY DPF  
PIOMAR, Wola Duchacka,  
ul. Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)

**PRALNIA – MAGIEL**  
EKOLOGICZNA WODNO-CHEMICZNA  
tel. 12 650 19 00 [www.seco.krakow.pl](http://www.seco.krakow.pl)  
• Czyszczenie dywanów – trzepanie gratis.  
• Uprawnienia do prania: hotele, restauracje, klienci indywidualni oraz z barierą higieniczną dla przychodni i gabinetów lekarskich.  
• Pranie pościeli zdrowotnej i garderoby.  
P.W. "SECO" Sp. z o.o. • tel. 503 020 080  
ul. Nowosądecka 41A, 30-683 Kraków  
Ponad 30 lat tradycji!

**MODNA TANIA ODZIEŻ "METKA"**  
Rozpoczynamy SEZON WIOSENNY!  
Modne kurtki z eko skóry, płaszcze, trencze w niskich cenach!  
Wiosenna modna odzież dla dzieci i dorosłych!  
Dostawy: 07.03 i 21.03 Apaszki jedynie 10zł/szt!  
Wola Duchacka Zachód Co 2-tygodnie  
Kraków Ul. Beskidzka 30 NOWY TOWAR

# JEŚLI NIE KORPORACJA, TO CO?

Cd. ze str. 1

Podobała mi się też praca w klimatycznym biurze, zamiast w przeszklonym biurowcu i sporadyczne, a do tego płatne nadgodziny. Jedyne, co mnie zastanawiało, to dość duża rotacja pracowników, ale myślałam, że chodzi po prostu o zarobki, niższe od tych korporacyjnych. Szybko jednak przekonałam się, że nie tylko.

Kluczowa okazała się osoba szefa – od razu było wiadomo, kiedy pojawiał się w biurze, gdyż roztaczał wokół siebie aurę władzy. I chociaż o obowiązkach konkretnych osób miał mgliste pojęcie, był przekonany, że na wszystkim zna się najlepiej. W związku z tym regularnie wpadał na kolejne „wspaniałe” pomysły, które w teorii miały usprawnić naszą pracę, zaś w praktyce tylko ją utrudniały. Pomysłów tych oczywiście nie wolno było poddawać pod dyskusję. Jeśli ktoś, nie daj Boże, osmieleł się skrytykować (nawet całkowicie słusznie) coś na forum, błyskawicznie lądował na „czarnej liście”, z której prowadziła już krótka droga do odejścia z firmy – często dobrowolnego, gdyż wiele osób stwierdzało, że nie jest w stanie znieść kontroli każdego swego posunięcia i czyhania na popełniony błąd.

To jedna z historii pracowników prywatnych firm, których przełożony zbyt dosłownie potraktował powiedzenie „Szef ma zawsze rację”. W takim wypadku pozostają właściwie dwa rozwiązania – 1. nie wychylać się, podporządkować i od czasu do czasu zachwycić kolejnym mniej lub bardziej trafionym pomysłem; 2. złożyć wypowiedzenie i poszukać firmy, w której będziemy mieli nieco więcej do powiedzenia.

## Relacje partnerskie

Nasza bohaterka wybrała opcję numer dwa i, jak sama twierdzi, była to jedna z najlepszych decyzji w jej życiu zawodowym:

Kiedy na pierwszym spotkaniu w sprawie projektu, którym miałam się zajmować, szef zapytał, jaki JA mam na niego pomysł, byłam w lekkim szoku. Przyzwyczaiłam się do jasnych wytycznych i wypełniania rozkazów przełożonego, a tu nagle mogłam wykazać się kreatywnością, która, jak się później okazało, szybko została doceniona. Teraz nie mam już oporów przed zapukaniem do pokoju szefa z własnymi propozycjami albo prośbą o rozwianie wątpliwości, jeśli coś nie jest do końca jasne. Nie muszę się też martwić, co mogę powiedzieć na głos, żeby nie zostało to odebrane jako krytyka. W końcu czuję, że przychodzę do pracy z przyjemnością.

Na szczęście prywatne firmy nie są prowadzone tylko przez osoby o wielkim ego. Wielu szefów zdaje sobie sprawę, iż licząc się ze zdaniem podwładnych, będą przez nich zdecydowanie lepiej postrzegani, co może rzutować zarówno na atmosferę, jak i na wyniki. Powszechnie wiadomo przecież, że zadowolony pracownik chętniej utożsamia się z firmą i bardziej zależy mu na tym, co robi.

## Być swoim własnym szefem

Niezależnie od tego, na jakiego przełożonego trafimy, zdarza nam się zastanawiać, jak to by było znaleźć się na

jego miejscu. Niektórzy decydują się sprawdzić to empirycznie i rozpocząć działalność na własny rachunek. Dotyczy to głównie tzw. wolnych zawodów, takich jak graficy, programiści, redaktorzy czy tłumacze, wśród których coraz większą popularnością cieszy się praca freelancera. Ma ona sporo zalet – najważniejsza z nich to możliwość samodzielnego decydowania o swoich obowiązkach i godzinach pracy. Poza tym freelancerzy często wykonują zlecenia w domu, dzięki czemu nie tracą czasu na dojazd do biura, premię przydzielają sobie sami, nie muszą też nikogo prosić o pozwolenie na wzięcie dnia wolnego (choć za urlop albo L4 nikt im nie zapłaci). Jest jednak i druga strona medalu – mówiąc wprost, nie każdy się do takiej pracy nadaje. Dlaczego?

Przed wszystkim, freelancer powinien być dobrze zorganizowany i zdyscyplinowany. Ponieważ nie ma nad sobą „bata” w postaci bezpośredniego przełożonego, sam musi pilnować zbliżających się terminów i wiedzieć, kiedy może pozwolić sobie na chwilę relaksu, a kiedy trzeba ostro przysiąść do zlecenia. Kolejną przeszkodą może być brak codziennego kontaktu z ludźmi – dla osób bardziej towarzyskich wymiana maili lub krótka rozmowa telefoniczna z klientem będzie zapewne niewystarczająca.

Nie da się również zapomnieć o najbardziej przyziemnym aspekcie całego przedsięwzięcia, czyli formalnych kwestiach założenia własnej działalności. Planowanie budżetu oraz decyzja o tym, w jakiej formie chcemy pracować (umowa o dzieło, własna firma) niejednemu początkującemu freelancerowi spędzają sen z powiek. W tym wypadku pośpiech nie jest najlepszym doradcą – warto spokojnie zapoznać się ze wszystkimi możliwymi opcjami i wybrać najlepszą dla siebie. Sporo porad na ten temat znaleźć można na przykład w książce Agnieszki Skupieńskiej „Zostań freelancerem. Praca zdalna od A do Z”<sup>1</sup>.

\*\*\*

Z wyników badania satysfakcji zawodowej Polaków przeprowadzonego przez firmę Sedlak & Sedlak wynika, że w tej dziedzinie jesteśmy na ogół umiarkowanie zadowoleni (6,02 w dziesięciopunktowej skali). Dodatkowo 70% z nas deklaruje chęć zmiany pracy, a 60% systematycznie przegląda oferty.<sup>2</sup> Wyraźnie widać zatem, że czas, kiedy poświęcało się cały okres kariery zawodowej jednej firmie, dawno minęły. I chyba nie powinniśmy na to narzekać. Najważniejsze żeby, często po wielu próbach, znaleźć w końcu miejsce, w którym praca będzie dawała nam satysfakcję jak najbliższą „dziesiątki”. Międzynarodowa korporacja, mała prywatna firma czy też własna działalność? Na to pytanie każdy musi już odpowiedzieć samodzielnie.

BARBARA BĄCZEK

<sup>1</sup> A. Skupieńska *Zostań freelancerem. Praca zdalna od A do Z*, Skupieński Marketing Sp. z o.o., Łódź 2016.

<sup>2</sup> <https://badaniahr.pl/files/pdf/Satysfakcja%20Zawodowa%20Polak%C3%B3w%202018%20Sedlak%20&%20Sedlak.pdf>

## • Lokalne Forum •

email: [wiadomosci.krakow@wp.pl](mailto:wiadomosci.krakow@wp.pl)

## Jubileusz Krzysztofa Kosińskiego

29 lutego 2020 r. w Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Kurdwanów Nowy” odbył się Benefis – 75-lecia życia Krzysztofa Kosińskiego, mieszkańca Kurdwanowa.



Urodził się 27 lutego 1945 roku w Skale k/Ojcowa. Chemik, taternik, alpinista, przewodnik turystyki wysokogórskiej, działacz społeczny. Absolwent chemii na Wydziale Mat-Fiz-Chem. UJ (1968), pracownik Instytutu Chemii PAN, a w okresie 1975-88 asystent naukowo-badawczy, a potem adiunkt Środowiskowego Laboratorium Analiz Fizykochemicznych Badan Strukturalnych UJ. W 1984 r. doktorat na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki AGH.

Uczestnik wypraw PKG w Warszawie; Swanecja (Kaukaz) 75, Szachur (Hindukusz) 76, Dunagiri (Himalaje) 78. Od 1986 r. wybitny działacz Sekcji Taternickiej PT-NoZ, organizujący wyjazdy turystyczno-naukowe do Parku Narodowego Stelvio (Alpy Włoskie), a w latach 1988-2002 w masywach Mont Blanc, Monte Rosa, Dachstein, des Ecrins i Wysokie Tatry. Znałca dróg typu via ferrata w Alpach Włoch i Słowenii. Od 2002 r. prowadzi własną działalność w zakresie przewodnictwa górskiego, organizując dodatkowo wyjazdy w Pireneje, Góry Krymu, Rumunii, Słowacji, na via ferraty w Trentino, Rax, Scheeberg i Gesause. W 2004 r. uzyskał uprawnienia międzynarodowego przewodnika górskiego LIDER/UIMLA. Otrzymał też Srebrny Krzyż Zasługi.

Rok 2005 to początek Jego współpracy z Domem Kultury S.M. „Kurdwanów Nowy”, gdzie wraz z jego Kierownikiem Adamem Łachem współtworzy projekt turystyczny pod nazwą „Pomysł na Weekend”. Zaczynają się cykliczne, sobotnie trwające cały rok wyjazdy autokarowe w polskie i słowackie góry. Przez pierwsze lata zimową porą jeżdżą głównie narciarze i spacerowicze pragnący pooddychać świeżym powietrzem. Jednak od pewnego czasu śnieg, mróz i wiatr nie przeraża wędrowców z pod znaku PnW w przecieraniu szlaków Beskidów, Górców, Tatr oraz Małej i Wielkiej Fatry. Ogromne górskie doświadczenie pana Krzysztofa, zapał i pasja pana Adama pozwoliły stworzyć produkt, który na stałe zaznaczył się na mapie krajoznawczo-turystycznej propozycji Krakowa.

Tekst i zdjęcia od organizatora

## Na skróty

Codziennie, w czasie gdy na ul. Z. Herberta są poranne korki, dziesiątki samochodów w ten sposób skraca sobie drogę do ul. Bujaka, przejeżdżając przez chodnik w przerwie między ekranami dźwiękochłonnymi na wysokości Wypożyczalni sprzętu budowlanego.

Ciągle dochodzi do niebezpiecznych sytuacji z pieszymi lub rowerzystami.

Jakiś czas temu interweniowaliśmy w Zarządzie Dróg, aby zastosowano słupki uniemożliwiające przejazd, tak jak ma to miejsce przy skrzyżowaniu z ul. Bujaka.

Pozdrawiam.

Marek Frejek, MFP S.C.



REKLAMA

W kwietniu 2017 r. opublikowaliśmy artykuł „Z wizytą u Moniki”. Problem dotyczy rodziny mieszkającej na os. Kurdwanów Nowy. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby pomóc rodzinie pp. Ziętarskich, proszony jest o przekazanie wsparcia poprzez stronę Fundacji:

[www.dzieciom.pl/podopieczni/24463](http://www.dzieciom.pl/podopieczni/24463)

lub bezpośrednio na konto Moniki w Fundacji:

15 1060 0076 0000 3310 0018 2615

tytułem: 24463 Ziętarska Monika darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

KRS 0000037904



Prośba o 1% podatku PIT na pomoc w zmaganiach z chorobą (MPS III C - choroba Sanfilippo) naszej Córki. Postępująca choroba coraz bardziej wyklucza Monikę, a co za tym idzie i nas, z normalnego życia...



Prosimy o pomoc w walce z chorobą (MPS III C) naszej Córki – Jej imię jest Wasi 1% podatku PIT  
KRS 0000037904  
W nubryce „informacje uzupełniające”: 24463  
Monika Ziętarska

## Szanowni Państwo,

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2018, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi, która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy o przekazanie 1% podatku na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy naczyniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego KRS: 0000037904

Dane niezbędne do przelewu:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”,

ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa

PKO BP XV/O Warszawa, nr konta:

50 1020 1156 0000 7902 0007 7248

z tytułem wpłaty:

Kasia Skrzypiec nr 4178

Z góry dziękujemy w swoim i jej imieniu za ewentualne wpłaty. Rodzice



# KOLEKCJA ZEGARÓW W MUZEUM KRAKOWA

W zbiorach Muzeum Krakowa znajduje się interesująca i cenna kolekcja zegarów domowych. Jej trzon stanowi zbiór 198 zegarów, które zgromadził znany krakowski kolekcjoner Władysław Miodoński. Po jego śmierci w 1972 spadkobiercy przekazali kolekcję, w większości w formie daru, Muzeum Krakowa. Początkowo kolekcja prezentowana była w Kamienicy Krauzowskiej przy ul. św. Jana. Dziś można ją podziwiać w Kamienicy Hipolitów przy pl. Mariackim 3.



Władysław Miodoński z wielką pasją gromadził czasomierze przez niemal pół wieku, kierując się własnym poczuciem estetyki. Kolekcjoner zbierał głównie zegary figuralne – wiele z nich przedstawia antyczne bóstwa, takie jak Apollo, Amor, Chronos, ale także z postaciami historycznymi, jak np. Napoleon Bonaparte. W kolekcji znajdują się zegary sygnowane przez znanych zegarmistrzów, ale także niesygnowane. Zbiór prezentuje zegary wykonane w pracowniach wielu europejskich krajów: Austria, Anglia, Francja, Holandia, Niemcy, Czechy, Węgry, Szwajcaria i oczywiście Polska. Najstarsze eksponaty pochodzą z początku XVII wieku, a najmłodsze z połowy wieku XX.

Muzeum Krakowa wydało właśnie obszerny katalog opisujący całość kolekcji zegarów. Autorką jest długoletnia pracowniczka muzeum Elżbieta Błażewska, która niestety zmarła przed ukazaniem się katalogu drukiem. „Mechaniczne zegary domowe w zbiorach Muzeum



Zegar kominkowy typu figuralnego, zbiory MHK



Zegar kominkowy typu wazowego, zbiory MHK



Zegar ścienny latarniowy, zbiory MHK

Historycznego Miasta Krakowa” ukazały się, jako siódmy tom serii „Katalog Zbiorów MHK”.

Jak pisze w przedmowie dyrektor Muzeum Krakowa Michał Niezabitowski, w tej pracy „zegary zostały przedstawione nie tylko w aspekcie artystycznym, ale jako charakterystyczne wytwory różnych gałęzi rzemiosła”. Podkreśla również, że „noty katalogowe oprócz szczegółowego opisu opraw czasomierzy z punktu widzenia historyka sztuki omawiają również budowę mechanizmów, jako godne podziwu dzieła ludzkiego umysłu”. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że katalog zawiera noty biograficzne twórców zegarów. Ważnym atutem pracy są również nowe ustalenia dat powstania poszczególnych eksponatów, a także miejsc ich wykonania.

Autorka katalogu Elżbieta Błażewska (1944 – 2018) była z wykształcenia historykiem sztuki, absolwentką Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1984 – 2009 jako starszy kustosz pracowała w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Aktywnie działała w krakowskim oddziale Stowarzyszenia Historyków Sztuki, pełniąc m.in. funkcję członka zarządu tej organizacji. Od 1968 roku była członkinią Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

Źródło:

Kinga Śliwa, Dział Promocji i Marketingu  
Muzeum Historyczne Miasta Krakowa  
fot. zbiory MHK

## Wspomnienie o Eli Błażewskiej

Przez kilka lat z Elżbietą Błażewską pracowałyśmy, biurko w biurko, w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tak więc Ela, była nie tylko zaprzyjaźnioną sąsiadką z Kozłówek, ale i dzieliła ze mną pasję i miłość do tego niezwykłego miejsca, jakim bez wątpienia jest Collegium Maius. Kiedy, w połowie lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku zjawiałam się w tych szacownych murach, jako świeżo przyjęta (przez profesora Karola Estreichera, ówczesnego kierownika muzeum) pracownica, z wielką nieśmiałością, spłoszona,



Uroczystość w Stubie Communis, prawdopodobnie imieniny prof. Karola Estreichera młodszego, przełom lat 70/80 XX w. Siedzą od lewej: Eugeniusz Sternadel - wieloletni woźny, bedel i przyjaciel profesora; dr. Kazimierz Nowacki, wicedyrektor Muzeum UJ; Lucyna Beltowska; Elżbieta Błażewska i Władysław Musiol, laborant i złota rączka w Collegium Maius. Fot. z archiwum Lucyny Beltowskiej

REKLAMA

niemalże przestraszona i niewierząca w swoje możliwości – no bo czy w ogóle „się nadam” i zostanę zaakceptowana? – przekraczałam te progi, to właśnie ona, Elżbieta, pierwsza – jestem pewna, że na zachętę – przelała mi przyjazny, promienny i dobry uśmiech.

Przez pierwsze lata pracy zatrudnione byłyśmy na etatach, których nazwy nie miały nic wspólnego z wykonywaną przez nas pracą, np. woźna, sprzątaczką, gonię, itp. Takie to były czasy, Nie było jeszcze stanowisk stricte muzealnych, więc „pani woźna” z „panią sprzątaczką” zajmowały się z pietysmem i zgodnie z posiadaną oraz poszerzaną wiedzą muzealnymi eksponatami. Sytuacja zmieniła się w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, kiedy to Elżbieta została szefową Działu Rzemiosła Artystycznego. Wówczas zegarami w Collegium Maius opiekował się – wszystko o nich wiedzący – pan Jerzy Kowalczyk, a w latach późniejszych jego dwaj bracia, Bronisław i Czesław. Z uwagą i wielkim zainteresowaniem wsłuchiwałyśmy się w snute przez niego opowieści o historii, budowie mechanizmów oraz stylach znajdujących się w Collegium Maius zegarów. To była najprawdziwsza intelektualna uczta, odkrywająca przed nami nieznane przestrzenie. Cotygodniowy rytuał nakręcania wszystkich zegarów był okazją do podróży w czasie – takiej swoistej wyprawy po czasomierzach. Kto wie, czy to nie te opowieści zapoczątkowały pasję Elżbiety, którą tak wspinała i owocnie rozwinęła w swoim drugim miejscu pracy, to jest Muzeum Historycznym Miasta Krakowa? Jaka wielka szkoda i żal, że nie dane jej było wziąć do ręki dzieła życia – opracowanego i napisanego przez nią Katalogu Zegarów.

A jednak – w mojej pamięci na zawsze pozostanie ta dobra, życzliwa i uśmiechnięta Ela, wprowadzającą mnie w tajniki i specyfikę „muzealnej roboty”. Pracy, która stała się moim życiowym przeznaczeniem.

Jeżeli w niebie jest muzealny dział, to z pewnością Elżbieta zajmuje tam zaszczytne stanowisko kustosa.

Lucyna Beltowska

## Otwarcie biblioteki

Biblioteka Kraków, stanowiąca sieć miejskich bibliotek, w czwartek 5 marca otworzyła po remoncie Filię nr 45, przy ul. Teligi 24.

Kilkumiesięczny remont Filii nr 45 obejmował użytkowane od lat pomieszczenia wypożyczalni dla dzieci i dla dorosłych oraz dodatkowe pomieszczenie, wynajęte w ubiegłym roku w Spółdzielni Mieszkaniowej „Prokocim Nowy”. Teraz pomieszczenia te zostały połączone w jedną funkcjonalną całość, zapewniającą przestrzeń dla czytelników w każdym wieku, w tym dla miłośników gier planszowych oraz użytkowników Internetu. Przewidziano również miejsce do organizacji zajęć warsztatowych i projekcji filmów. Na potrzeby odnowionej Filii nr 45 zakupiono nowy sprzęt komputerowy, zainstalowano rzutnik i ekran do projekcji filmów, urządzono stanowiska do odsłuchu audiobooków, przygotowano też dwa katalogi ułatwiające wyszukiwanie książek. Do działu dla dzieci zamówiono nowe meble, które także uzupełniły pozostałe wyposażenie wyremontowanej filii.

Więcej informacji na [www.biblioteka.krakow.pl](http://www.biblioteka.krakow.pl)

REKLAMA

**Od marca rusza REKRUTACJA 2019/2020**

**Oddziały przedszkolne:**  
ul. Przemiarki 23A • ul. Kijanki 2  
[www.przedszkole-delfinki.pl](http://www.przedszkole-delfinki.pl)

**Żłobek:**  
ul. Kijanki 2 • ul. Łużycka 73A [www.zlobek-delfinki.pl](http://www.zlobek-delfinki.pl)

Angielski 3 razy dziennie

Własny parking i plac zabaw

Z tą reklamą 10% zniżki na wpisowe

**tel: 728 393 864**

**Sztuka dobrego druku**

ulotki, plakaty,  
książki, katalogi...

[www.leyko.pl](http://www.leyko.pl)

## Złóż życzenia Wielkanocne

tel. kom. 504 853 960 • e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl



### Ogłoszenia drobne wiadomosci.krakow@wp.pl

- WYNAJMĘ miejsce postojowe w garażu podziemnym na Kurdwanowie – 504 453 695
- SPRZEDAM niedrogo maszynę krawiecką w dobrym stanie na odpowiednim stole do każdego szycia. Tel. 12 657 95 70
- MASZYNĘ krawiecką w dobrym stanie niedrogo sprzedam - tel. 517 639 675
- ODDAM POTRZEBUJĄCYM RECZNIE ROBIONE REKAWICZKI, SKARPETY, SZALE – 691 598 001



**świat roślin**  
kreacje ogrodowe

**ul. Wielicka 115  
Kraków**

## DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE, RÓŻE



jabłonie • śliwy • grusze • brzoskwinie • wiśnie • czereśnie  
maliny • agrest • jeżyny • porzeczki • borówki

### USŁUGI OGRODNICZE

sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168  
www.swiat-roslin.com.pl biuro@swiat-roslin.com.pl

# Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

**REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH”** e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Biezanów, Biezanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

**504 853 960**

## CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich  
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55  
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)  
przyjmowanie materiału do badań  
pn. – pt. 7.30 – 12.00  
tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

## ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA

*tradycja, doświadczenie,  
dobra jakość!*

**Marek i Andrzej  
Chłipałowicze**

**WULKANIZACJA**  
- 607 617 843

**Piaski Wielkie**  
ul. Kijanki 12 a  
dojazd od ul. Gwarnej  
lub Cechowej

**12 654 25 35**  
**501 702 688**

## NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłówce”

ul. Na Kozłówce 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG  
I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

## USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycza
- piersi • naczynia  
szyjne i kręgosłup
- echo serca

**12 658 16 11**  
**12 658 89 01**

## MARATON LUNCH BAR



**Walerego Sławka 10**  
(przy zajezdni MPK i ZIS)

Obiady na miejscu  
i na wynos, Catering

**12 265 01 89**  
**88 33 11 600**

**W LOKALU  
PROMOCYJNE  
ZESTAWY OBIADOWE  
ZUPA + II DANIE  
W CENIE 15,00 ZŁ**

**Przy zakupie  
z naszej aplikacji  
10% rabatu**



## F.H.U. BOMI USŁUGI ASENIZACYJNE

wygoda + estetyka + ekologia = Bomi

- opróżnianie szamb
- czyszczenie  
oczyszczalni przydomowych

atrakcyjne  
ceny



**CAŁODOBOWO tel. 667-888-126**  
**www.asenizacja-krakow.pl**

## MIEJSCE DLA DZIECI, MŁODZIEŻY, DOROSŁYCH I SENIORÓW



JOGA: poziom podstawowy i zaawansowany,  
dla seniora, dla kobiet w ciąży

STREFA RELAKSU: misy i gongi tybetańskie.

PILATES: zdrowy kręgosłup

TANIEC: salsa, latino, taniec indyjski, taniec współczesny,  
hip-hop, salsation, zumba

PIERWSZY TANIEC: Ślub

ORGANIZACJA WARSZTATÓW, KONCERTY,  
URODZINY, WYNAJEM SALI

REakcja istnieje 10 lat na terenie Wieliczki i specjalną miejscą  
oraz oryginalną ofertą zdobyła zaufanie uczestników zajęć. Zapraszamy!

WIELICZKA, ul. Jedynaka 16

**kontakt: 788 407 305**

www.reakcja.com.pl, FB

## Adecco PRACA NA PRODUKCJI W SKAWINIE

**Szukasz pracy od zaraz?**

Chcesz mieć wypłatę zawsze na czas?

**Skontaktuj się z nami!!!**

Praca na produkcji dla kobiet i mężczyzn,  
z atrakcyjnymi stawkami.

**Zapewniamy bezpłatny transport  
z Twojej miejscowości.**

Zadzwoń lub napisz sms – oddzwonimy.

**Kontakt: 723 193 129, 12 291 20 89**  
**e-mail: skawina@adecco.com**

## KĄPIELE W DŹWIĘKACH GONGÓW, MIS TYBETAŃSKICH I KRYSTALOWYCH:

- Grota Solna HALIT - ul. Szuwarowa 4
- ART-studnia - ul. Dunajewskiego 6
- ATklub - ul. Zawila 66
- Centrum REakcja
  - Wieliczka, ul. Jedynaka 16
- Centrum Balance
  - Skawina, ul. 29 Listopada 4
- Centrum Dźwięku i Słowa
  - Niepołomice, ul. Zamkowa 4



Grupowe sesje masażu dźwiękiem  
prowadzą do głębokiego relaksu i poprawy samopoczucia

Zapraszam także na:  
**SESJE MASAŻU MISAMI TYBETAŃSKIMI**  
**SESJE KAMERTONÓW**

Studio na Szlaku, ul. Szlak 26/11

**tel. 500 574 013**

Więcej informacji na stronie [www.mochita.pl](http://www.mochita.pl)

**LIDER**

**prawdopodobnie NAJTAŃSZE  
UBEZPIECZENIA w Krakowie**

Ubezpieczamy majątek, firmy,  
życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne) !!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej,  
sprawdź nas, zadzwoń  
i zamów kalkulację !!!!!

**SUPER PROMOCJE !!!!!**

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

**DO UBEZPIECZENIA OBIAD GRATIS**

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego  
Szpitala Dziecięcego w Krakowie

**Agencja Ubezpieczeniowa LIDER**  
OS. KURDWAŃÓW,  
ul. Wystouchów 3/LU 2

czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17  
telefon: 501-533-226, 12/313-05-59  
bogdan.ubezpieczenia@gmail.com

**osiedle przy  
SPACEROWEJ**

**Nowe domy w Krakowie**

- Ogrzewanie podłogowe na parterze
- Dwie pełne kondygnacje
- Kocioł gazowy kondensacyjny
- Okna trójszybowe
- Funkcjonalna przestrzeń, duże przeszklenia



kom. 509 192 091 • tel. 12 628 08 00  
[www.przyspacerowej.pl](http://www.przyspacerowej.pl)  
[biuro@przyspacerowej.pl](mailto:biuro@przyspacerowej.pl)

**B B NPA**  
**BORYSZEW SKAWINA**

**Boryszew S.A. Oddział  
Nowoczesne Produkty  
Aluminiowe Skawina**

32-050 Skawina, ul. Piłsudskiego 23  
[www.npa.pl](http://www.npa.pl) • e-mail: [info@npa.pl](mailto:info@npa.pl)

**Zatrudni operatorów maszyn  
na wydziałach produkcyjnych  
w systemie pracy zmianowym**

**NOWY SYSTEM WYNAGRADZANIA**  
**Bliższe informacje:  
tel. 12 276 08 05**

**FIRMA  
REMONTOWO-BUDOWLANA  
MAR-BUD**

flizowanie • tapetowanie  
sufity podwieszane  
nietypowe zabudowy  
układanie kamienia, paneli, podłóg  
montowanie parapetów, drzwi  
inne prace remontowe

[przemek.kamieniarz@vp.pl](mailto:przemek.kamieniarz@vp.pl)  
**tel. 508 750 091**  
Kraków, ul. Łużycka 71 B lok. 3

**BDB**  
**BIURO  
DORADZTWA  
BIZNESOWEGO**

**Biuro Rachunkowe Sp. z o.o.**  
ul. Limanowskiego 1A/20, Wieliczka  
[info@bdb-biuro.pl](mailto:info@bdb-biuro.pl)  
[www.bdb-biuro.pl](http://www.bdb-biuro.pl)  
Tel. 664 476 173, 601 560 267, 605 845 880

**ŻALMAX**

**ŻALUZJE**  
PIONOWE • POZIOME  
Produkcja • Montaż • Serwis  
Kraków, ul. Szczęśliwa 10  
tel.: 12 655 74 74  
12 265 18 10

**ROLETY  
OKIENNE  
MOSKITIERY**  
Produkcja • Montaż  
Żalmax Duo  
Wieliczka  
kom. 502 680 372

[zalmax@zalmax.pl](mailto:zalmax@zalmax.pl)  
[www.zalmax.pl](http://www.zalmax.pl)



**OCAL SWOJE WSPOMNIENIA**

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD,  
pendrive lub disk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych  
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą  
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD  
**oraz inne usługi**

**tel. 606 502 502** [www.nagrywanie.net.pl](http://www.nagrywanie.net.pl)  
możliwy bezpłatny odbiór od Klienta

**Bajkowo**

**ŻŁOBEK  
I PRZEDSZKOLE  
NIEPUBLICZNE**

Informacje i zapisy:  
Kraków, ul. Prosta 35B  
tel. 12 658 23 91/503 190 145  
[www.przedszkolebajkowo.pl](http://www.przedszkolebajkowo.pl)



**Serdecznie zapraszamy!**

**inGRAPHIC**  
Studio reklamy i poligrafii

ulotki, wizytówki,  
plakaty, katalogi,  
projekty graficzne,  
strony www,  
gadżety reklamowe

ul. Wystouchów 48  
**789 386 053**  
[www.ingraphic.pl](http://www.ingraphic.pl)



**Polskie Energooszczędne Grzejniki Elektryczne**  
**energooszczędne i pod kontrolą**  
\*3 razy mniejsze zużycie prądu!  
3 razy szybciej nagrzewa pomieszczenie.  
Posiada licznik energii i kalkulator kosztów.  
3 lata gwarancji i serwis pogwarancyjny.

**bezpieczne i komfortowe**  
Bardzo lekkie, ciche i bezwonny.  
Bezpieczny dla dzieci, alergików, osób starszych.  
Obudowa nie nagrzewa się.  
System bezpieczników, blokada PIN.  
Rozpakuj, podłącz do gniazdka 230V i korzystaj!  
Proste sterowanie temperaturą (+/-).  
Fabrycznie ustawiony na 20 stopni.

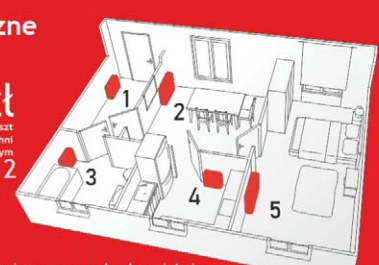
**wszelstronne zastosowania**  
moc grzejnika max. powierzchnia max. kubatura

|          |         |          |
|----------|---------|----------|
| 2000 [W] | 40 [m²] | 100 [m³] |
| 1500 [W] | 30 [m²] | 75 [m³]  |
| 1000 [W] | 20 [m²] | 50 [m³]  |
| 600 [W]  | 12 [m²] | 30 [m³]  |

montaż: do powieszenia lub mobilne z kółkami  
(cm) wysokość/szerokość/głębokość/(kg)  
A: 48,5 x 84 x 15/ waga: 7,8 kg  
B: 48,5 x 48 x 15/ waga: 5,2 kg  
C: 28,5 x 84 x 15/ waga: 6,0 kg  
D: 28,5 x 48 x 15/ waga: 4,0 kg  
dostępne kolory: biały i grafit

**228 zł**  
średni miesięczny koszt  
ogrzewania powierzchni  
w sezonie grzewczym

**57 m²**



Mieszkanie w nowym budownictwie,  
współczynnik izolacji U=0,3; wilgotność 40-60%,  
śr. temperatura wew. 20 st. C, sezon grzewczy 6 m-cy,  
prawidłowy montaż i eksploatacja grzejników

**miesięczne koszty eksploatacji**

| pokój | moc grzejnika [W] | powierzchnia pokoju [m²] | koszt ogrzania pokoju [zł] |
|-------|-------------------|--------------------------|----------------------------|
| 1     | 600               | 6,25                     | 25,00                      |
| 2     | 1000              | 14,50                    | 58,00                      |
| 3     | 600               | 8,75                     | 35,00                      |
| 4     | 600               | 8,75                     | 35,00                      |
| 5     | 1500              | 18,75                    | 75,00                      |
| suma  |                   | 57,00                    | 228,00                     |

\*3 razy mniejsze zużycie prądu w porównaniu  
z tradycyjnymi grzejnikami elektrycznymi.



**tel. 503-190-145** [www.powerwat.pl](http://www.powerwat.pl)

**ZŁOTY MEDAL 2015**  
WYKONAWCÓW

# STANISŁAW HR. SZEMBEK Z BONARKI

– Bonarka to był uroczy dworek z okazałym parkiem, ze stawami. W tym miejscu Stanisławowi Szembekowi czas upływał na malowaniu i przyjmowaniu gości – opowiada JACEK MALKOWSKI, autor książki pt. „Nasz Monachijczyk. Życie i twórczość Stanisława hr. Szembeka 1849-1891”.



Stanisław Szembek  
w Monachium



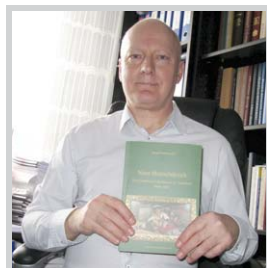
Stanisław Szembek z czasów  
w Bonarce

**Maria Fortuna-Sudor: – Proszę powiedzieć, co sprawiło, że zainteresował się Pan losami zapomnianego malarza, hrabiego Stanisława Szembeka?**

**Jacek Malkowski:** – Zajmuję się m.in. wyszukiwaniem i gromadzeniem materiałów na temat ziemianstwa mojego regionu. Wykonywałem m.in. drzewo genealogiczne rodziny Szembeków, a że potomkowie tego rodu mieszkali w Wysocku Wielkim, blisko mojego miasta – Ostrowa Wielkopolskiego, więc zainteresowałem się ich dziejami. Stwierdziłem, że to bardzo ciekawa historia i warto by ją na nowo odkryć. Tym bardziej, że ród Szembeków ma swoje ważne miejsce w dziejach naszego narodu. W kolejnych pokoleniach rodzina ta wydała 14 senatorów, 9 biskupów, w tym dwóch arcybiskupów i prymasów Polski. Z tego rodu wywodzi się m.in. kanclerz wielki koronny Jan Sebastian Szembek, dwóch wojewodów, kilku generałów...

**– A talenty artystyczne?**

– W rodzinie Szembeków było wiele osób utalentowanych artystycznie. Zławsza muzycznie. Np. Zygmunt Szembek, mąż Klementyny z Dzieduszyckich dobrze grał na pianinie. Warto dodać, że znał się z pisarzem Józefem Konradem Korzeniowskim, dla którego Zygmunt stał się pierwowzorem bohatera noweli pt. „Il Conde”. Osobą uzdolnioną plastycznie była też matka Stanisława Szembeka, Felicja z Niemojowskich, która ładnie rysowała, szkicowała. Także jego dziad, Piotr Szembek, generał z powstania listopadowego, grał na pianinie, na skrzypcach, znał się z Fryderykiem Chopinem, który w 1830 roku zagrał dla niego dwa koncerty. Z kolei Maria z Fredrów Szembekowa, wnuczka słynnego dramaturga Aleksandra Fredry, pisała bardzo udane wiersze.

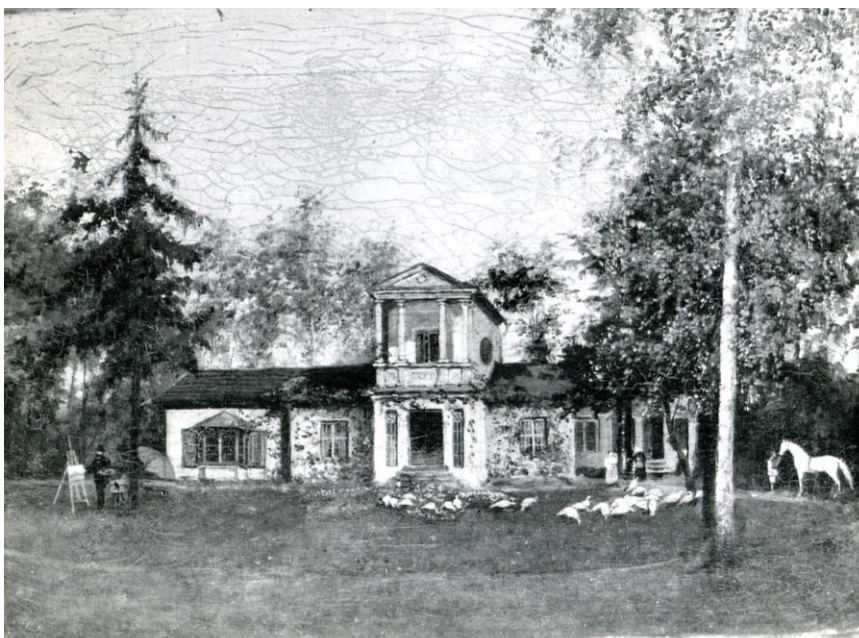


Jacek Malkowski jest mieszkającym w Ostrowie Wielkopolskim historykiem (ukończył wydz. historyczny na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu), genealogiem. Zajmuje się historią regionalną, heraldyką, dziejami ziemianstwa zamieszkującego dawne ziemie południowej Wielkopolski. W wydanej w 2019 r. bogato ilustrowanej książce pt. „Nasz Monachijczyk. Życie i twórczość Stanisława hr. Szembeka 1849-1891” (można ją kupić – w Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego) przypomina zapomnianego malarza, który w drugiej połowie lat 70. XIX w. był związany z Krakowem, zwłaszcza ze środowiskiem malarzy. W tym czasie mieszkał w dworze Bonarka, w podkrakowskiej wsi. Dzisiaj jest to część prawobrzeżnej części Krakowa – Podgórze. Autor pracuje obecnie nad monografią całego rodu Szembeków, uwzględniając ich dzieje od XVI do XX wieku.

Akwarele malowały kuzynki Stanisława – Jadwiga i Zofia Szembekówny. Jednak hrabia Stanisław Szembek wyróżniał się największym talentem w rodzinie.

**– Rodzina popierała rozwój tych zdolności?**

– Niezupełnie. Oni nie byli zachwyceni tymi pasjami i obranym przez Stanisława kierunkiem rozwoju. Trzeba pamiętać, że urodził się on w rodzinie ziemiańskiej. Jego rodzice widzieli w nim przyszłego właściciela ziemskiego, który będzie się udzielał w służbie publicznej, narodowej, będzie dbał o majątek i go podnosił. Tymczasem Stanisław Szembek postanowił się całkowicie poświęcić malarstwu. Rola ziemianina była dla niego drugorzędna. W zasadzie całość spraw związanych z prowadzeniem majątku Stanisław sędował na żonę, Augustę z Zawiszów. On sam zajmował się głównie malarstwem, utrzymywaniem kontaktów ze znanymi artystami. Początkowo jego ojciec nie był zachwycony pasjami Stanisława, jednak z zachowanych wspomnień i listów wynika, że spośród pięciu synów właśnie Stanisława szczególnie lubił i cenił. Aleksander Szembek, ojciec malarza, często przebywał w Wysocku Wielkim. Był też w Bonarce, w podkrakowskim folwarku, gdzie zamieszkali jego dwaj synowie.



Na pewno bardziej znanym jest obraz przedstawiający dworek w Bonarce, namalowany ok. 1878 roku. Stanisław Szembek pokazał sielskość tego miejsca. Jedną z postaci jest przedstawiona ze sztalugami, być może to autoportret malarza.

**– A jak to się stało, że Szembekowie weszli w posiadanie Bonarki?**

– Dokładnie nie wiadomo, ale Stanisław Szembek ok. 1872 roku został właścicielem folwarku/dworku, w którym zamieszkał ze starszym bratem, Józefem. W tym czasie bracia byli jeszcze kawalerami i wiedli takie trochę beztroskie życie artystów. Wpływ na wybór miejsca zamieszkania, po studiach Stanisława Szembeka w Monachium na Akademii Sztuk Pięknych, mogli mieć przyjaciele, z którymi on studiował. Stanisław już w tym czasie planował zamieszkać w Krakowie. Ostatecznie wybór padł na Bonarkę, na malowniczy niewielki dworek, pod Krakowem. Jest prawie pewne, że Stanisław chciał pobierać nauki u Matejki, wówczas najsłynniejszego malarza historycznego. Nie wiadomo, czy tak się stało, ale miał plany, aby swój warsztat malarski doskonalić u mistrza Jana. Po ślubie, w lipcu 1879 roku w Krakowie, u kapucynów Stanisław przeniósł się z żoną do Wysocka Wielkiego.

**– Proszę opowiedzieć, jak wyglądało to beztroskie, kawalerskie życie?**

– Bracia, którym Bonarka bardzo się podobała i dobrze się tu czuli, utrzymywali się z zasobów materialnych rodziny. To uroczne miejsce odwiedzali chętnie i często krewni, znajomi i przyjaciele Stanisława Szembeka. W tym gronie byli m.in. Ludomir Benedyktowicz (znany malarz, który malował, nie mając dłoni), Tadeusz Ajdukiewicz, Albert Chmielowski, pod którego wpływem teorii barw Stanisław pozostawał, posługując się paletą w ramach czerni, bieli, brązów i szarości. Bonarka



to był uroczy dworek z okazałym parkiem, ze stawami. Stanisławowi czas upływał na malowaniu i przyjmowaniu gości. Malarz miał oswojonego sokoła, który polował na wróble, oraz... węża.

**– Czy w tym okresie powstało wiele obrazów Szembeka?**

– Trudno to oszacować. Na pewno bardziej znanym jest obraz przedstawiający dworek w Bonarce, namalowany ok. 1878 roku. Stanisław Szembek pokazał sielskość tego miejsca. Jedną z postaci jest przedstawiona ze sztalugami, być może to autoportret malarza. W Bonarce też trochę szkicował, zachował się m.in. szkic „Podpatrzone w ogrodzie w Bonarce”, przedstawiający kobietę siedzącą w parku z małym dzieckiem. Powstawały też portrety mieszkańców Bonarki, o których nic nie wiadomo. Jednak generalnie ten czas nie był nazbyt płodny w dzieła malarskie, ale za to bujny pod względem towarzyskim.

Na pewno okres życia w Bonarce, chociaż interesujący, jest mało znany. Byłem zdziwiony, gdy się dowiedziałem, że w Krakowie nie wiadomo, iż Stanisław Szembek tu mieszkał. Chciałbym dodać, że w tym czasie malarz kilkakrotnie wystawiał swe obrazy na przygotowywanych wystawach. A po jego śmierci, a zmarł młodo na gruźlicę, wówczas nieuleczalną chorobę, właśnie w Krakowie na przełomie sierpnia i września 1891 roku została zorganizowana wystawa jego prac w Sukiennicach. Wyeksponowano tam prawie wszystkie obrazy hrabiego Szembeka, które udało się zebrać jego żonie, wspólnie z rodziną i przyjaciółmi.

**– A co sprawiło, Pana zdaniem, że na wiele lat zapomniano o tym malarzu, o jego twórczości?**

– Hrabia już za życia pozostawał w cieniu najbardziej znanych malarzy: np. Aleksandra i Maksymiliana Gierymskich, Tadeusza Ajdukiewicza czy Henryka Siemiradzkiego. Nie malował dla sławy czy uznania. Bardziej dla siebie. Rzadko też swe prace wystawiał, co



Podpatrzone w ogrodzie w Bonarce



Stanisław Szembek z żoną i dziećmi w Wysoku Wielkim

także się przekładało na mniejszą popularność. Ponadto Stanisław Szembek większość swych obrazów zostawiał sobie lub rozdawał – rodzinie, przyjaciołom.

– **Gdzie dziś znajdują się jego dzieła?**

– Dokładnie nie wiadomo, ile ich było. Z opisów jest znanych 149 obrazów i ok. 290 szkiców, często o charakterze humorystycznym. W Krakowie, w Muzeum Narodowym znajdują się „Chłopi przed chatą” i „Ludomir Benedyktowicz”. W poznańskim muzeum narodowym kolejne: „Popiersie starca” i „Kościół w Opatowie pod Kępem” (w depozycie ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu). Najważniejszy obraz to „Czerkies”, który jest własnością Szembeków z Gorzowa Wielkopolskiego, a znajduje się w depozycie w tamtejszym muzeum. Kolejne można oglądać w muzeum w Ostrowie Wielkopolskim i Odolanowie. Zdecydowana większość dzieł Szembeka znajduje się w prywatnych zbiorach. Część gdzieś się zawieruszyła. Od czasu do czasu jego obrazy pojawiają się na aukcjach.

– **A jakim człowiekiem był Stanisław Szembek?**

– Można powiedzieć, że niezwykłym.

– **To znaczy?**

– Mimo swej pozycji społecznej był bardzo skromny i lubiany. Z domu, w którym został wychowany według surowych zasad, wyniósł poczucie patriotyzmu, przywiązanie do polskości. Był bardzo prawdomówny, nie znosił gadulstwa. Nie miał zbyt wielu przyjaciół, ale bardzo ich sobie cenił. To były osoby sprawdzone, które go nigdy nie zawiodły. Z kolei gdy był chory, starał się nie załamywać. Z karykatur, które w tym czasie rysował, wylania się obraz człowieka zachowującego pogodę ducha, pomimo zmagania ze śmiertelną chorobą.



Czerkies. Najśłynniejszy obraz Stanisława Szembeka z 1871 roku w zachowanej oryginalnej ramie.

Warto dodać, że jako młody człowiek, miał ponoć powodzenie u kobiet, ale nie interesowały go przygody damsko-męskie. Jak sam podkreślał, jego małżeństwo było oparte na prawdziwej miłości. W jednym z listów napisał, że ma taką żonę, która posiada wszelkie cechy umożliwiające szczęśliwe wspólne życie. Myślę, że to była odwzajemniona miłość. Może o tym świadczyć postawa żony, która po śmierci malarza podpisywała się „Stanisławowa Szembekowa”. Nigdy już nie używała swego imienia i do końca życia nosiła po mężu żałobę.

**Rozmawiała:**

MARIA FORTUNA-SUDOR

## Pamięci lokalnych bohaterów

Mieszkańcy i przyjaciele Biezanowa zgromadzili się na III Konferencji Biezanowskiej z cyklu „Gromadzkie Repozytorium Pamięci”, zorganizowanej pod hasłem „Pasma żywej pamięci” 14 lutego w Centrum Kultury Podgórze Dwór Czczów. Celem cyklicznego wydarzenia jest m.in. dzielenie się świadectwami wybitnych osób, które żyły i pracowały na terenach Biezanowa.

Biezanów, kiedyś wieś, a dziś integralna część Krakowa, na przestrzeni wieków był domem wielu wspaniałych naukowców, przedsiębiorców i żołnierzy. Dwóch z nich, związanych z tymi terenami – Karola i Henryka Czczów de Lindenwald, członków Armii Krajowej poległych w potyczkach z Niemcami w 1944 r., upamiętniono na III Konferencji Biezanowskiej. W ramach wydarzenia omówiono również najdłuższy w historii protest głodowy z 1985 r., który rozegrał się w Krakowie-Biezanowie przy wsparciu 387 osób. Przypomniano też postać niezwykłego kapłana – ks. Adolfa Chojnackiego, opiekuna duchownego protestujących oraz Franciszka Dzioba, współtwórcę Armii Polskiej we Francji. W ramach spotkania dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy bohaterów narodowych z rodziny Czczów de Lindenwald oraz zaprezentowano wystawę okolicznościową „Pasma żywej pamięci”.

### Obowiązek obywatela

Tuż przed odsłonięciem tablicy pamiątkowej dr Maciej Korkuć z IPN-u zachęcił zgromadzonych do kultywowania pamięci o poległych bohaterach i przekazywania najmłodszemu pokoleniu, za obronę których zginęli Henryk i Karol Czczów, a także tysiące innych polskich żołnierzy. – Chciałbym przypomnieć o naszych obowiązkach. O obowiązkach nas jako obywateli RP. (...) Powinniśmy dbać o to, żeby nasza wolność, nasza niepodległość była szczególną wartością, którą przekazujemy z pokolenia na pokolenia – powiedział p. Korkuć.

### Kwestia wychowania

Biezanowska konferencja po raz kolejny zgromadziła dziesiątki gości: seniorów, a także uczniów biezanowskich szkół (SP nr 111 oraz 25 LO). Pan Stanisław

Kumon, współorganizator wydarzenia w rozmowie z Niedziłą przyznał, że obecność przedstawicieli starszego pokolenia jest ważna, a ich rola w wychowaniu młodych biezanowian – bezcenna. – Aby wiedza była kompletna musi być ona solidarna – w łączności dziadków, rodziców, dzieci i wnuków. Inaczej będziemy poddani edukacji, którą ktoś steruje, mając potężne pieniądze i wpływy. Będzie ciężko o wolność. A w drodze do wolności jest wiedza, wiedza, która jest nabyta od starszych pokoleń, od rodziny, od dobrych przykładów, od pasm pamięci – zaznaczył p. Stanisław.

### Również szkoły

– Przysłaliśmy tutaj, jako uczniowie ósmej klasy szkoły im. Wojska Polskiego, aby lepiej poznać historię naszej okolicy. To ważne, aby wiedzieć jak żyli i czego dokonali nasi przodkowie – wyznał Paweł Grzywna, uczeń Szkoły Podstawowej nr 111. Pan Kumon wyraził nadzieję kontynuowania dzieła w przestrzeni szkół publicznych. – Chcielibyśmy, aby te referaty trafiły do edukacji szkolnej, chociażby w formie konspektów – powiedział.

Wydarzenie występem muzycznym uświetnił zespół „Biezanowskie Trubadurki”, który wykonał m.in. hymn Armii Krajowej. Organizatorami konferencji byli: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Stowarzyszenie 10 czerwca, CK Podgórze oraz biezanowski Klub Seniora. Cykl „Gromadzkie Repozytorium Pamięci” realizowany jest we współpracy z krakowskim oddziałem IPN-u, Muzeum Armii Krajowej i Gminną Biblioteką Publiczną w Kozach. Całość konferencji można obejrzeć na YouTube pod hasłem: „Pasma Żywej Pamięci – III Konferencja Biezanowska”.

**źródło:**

Anna Bandura, „Tygodnik Niedziela”, zdjęcia: Anna Bandura, Józef Wieczorek, nadesłał: Stanisław Kumon



## Trzy grosze

**SPOTKANIE.** Znamy się od lat, a tak jakbyśmy się znali całe życie. Charakterystyczna sylwetka, pod klasycznym borsalino siwe, rozwiane włosy, które pewnie dały tytuł jego pierwszemu teatrowi „Białe skrzydła”, a od lat jest „Nikoli”. Niedawno świętował 25-lecie, teraz zbliża się 30-lecie. Jak ten czas leci, my spotykamy się najczęściej w przelocie, jakoś nie ma czasu na dłużej, ale zawsze pozostaje wrażenie... Sławny mim, twórca teatru, nauczyciel i mistrz: Mikołaj Wiepiew. Rosjanin z urodzenia, krakowianin z zamieszkania, artysta świata, bo język jego sztuk jest uniwersalny. Mieszkamy na sąsiednich osiedlach, rozpoznajemy się z daleka, rozstawiamy ramiona, serdeczny uścisk, krótkie komunikaty o tym co słychać, nadajemy na jednej fali. Jego uśmiech, energia, pogoda ducha zostają we mnie na długo.

**PRZEWODNIK.** Wieczorny tłumek wyległ z Bagateli, rozbawiony, hulaśliwy, wycieczka młodzieży. Na przystanku nie słychać, podjeżdżają tramwaje, na tablicy świetlnej podają czas i numer. Nagle widzimy mężczyznę wchodzącego na jezdnię, prowadzi go pies, który staje jak wryty i cofa przechodnia, tuż przed tramwajem. Bagatelny tłumek nawet tego nie zauważył. Mężczyzna staje z psem na przystanku. Głaszcze psa, który wygląda groźnie. Mężczyzna wysuwa się do przodu, stara się rozgłaskać nadjeżdżający tramwaj. Podchodzi, zastanawiając się jak zareaguje niespokojny pies. Pytam, gdzie chce jechać: – do Mistrzejowic. – Powiem panu, gdy przyjedzie 14. – Dobrze, dziękuję. – Patrzę na jego twarz, skierowana lekko w bok, uśmiecha się. – Uratował panu życie – zagaduję. – Tak. – Stoimy tak przez chwilę, pies jakby nieobecny. – To co teraz podjedzie, to nie pana tramwaj, mamy jeszcze czas. Ja tu będę obok. – Dobrze. – Wracam do towarzystwa, ale dobrze się bawią beze mnie. Mężczyzna wie, że go obserwuję, znowu podchodzi. Rozmawiamy. Jest trenerem psów dla osób niewidomych, jeździ po całej Polsce, prowadzi zajęcia z dogoterapii, także w przedszkolach i szkołach. Wiem to z jego wizytówki, którą wyciągnął z z bocznej kieszeni. Jestem pod wrażeniem, odwzajemniam swoją wizytówkę, do której dodaje krótki komentarz. Nadjeżdża nasz tramwaj, mówię o tym znajomemu, waham się go tak zostawić. Samego?

**NAUKA OD PODSTAW.** Może by wprowadzić do szkół naukę zasad debaty publicznej, w tym prowadzenia sporu?

**POWSTRZYMAĆ PANDEMIE:** paniki, dezinformacji, manipulacji!

JAROSŁAW KAJDAŃSKI



# STAKET

SYSTEMY OGRODZENIOWE

**32-410 Brzeczowice 392 (vis a vis Delikatesów Centrum)**  
**tel.: +48 608 058 875 • +48 604 117 100 • mail: biuro@staket.pl**



Jesteśmy producentem, dostawcą oraz wykonawcą kompleksowych systemów ogrodzeniowych oraz bram. Gwarantujemy solidne produkty i fachowy montaż.

**systemy ogrodzeniowe**

- panelowe
- aluminiowe
- palisadowe
- modułowe i łupane
- gabionowe
- przemysłowe
- betonowe
- security

**furtki i bramy**

- akcesoria montażowe
- bezpłatny pomiar



**zapraszamy**

REKLAMA



## NIEWIDOCZNE NAKŁADKI PROSTUJĄCE ZĘBY I KORYGUJĄCE WADY ZGRYZU CLEAR-ALIGNER

**CLEAR ALIGNER** jest to bezpieczna, niewidoczna technika korekty różnych wad zgryzu, polegająca na noszeniu przez 20 godzin na dobę aparatu wykonanego z przezroczystych materiałów, idealnie dopasowywanego do zębów. Aparaty takie potocznie określa się również mianem szyn lub nakładek. Leczenie metodą CLEAR ALIGNER jest całkowicie bezbolesne, nieinwazyjne i bezpieczne.

**DLACZEGO WARTO skorzystać z metody leczenia niewidocznymi nakładkami Clear-Aligner?**

1. Estetyka - Niewidoczny aparat na zęby. Nakładki CLEAR ALIGNER są przezroczyste i niewidoczne.
2. Komfort - Powierzchnia aparatów jest gładka, bez elementów ostrych, drutów i klamer! Przez to nie drażnią języka i policzków.
3. Wygoda - Aparaty CLEAR ALIGNER zapewniają codzienny komfort życia, ponieważ w każdym momencie możesz wyjąć nakładki i z powrotem je włożyć. Można je zdjąć na czas spożywania posiłków, podczas ważnych spotkań biznesowych i towarzyskich.
5. Skuteczność - Leczenie z zastosowaniem nakładek CLEAR ALIGNER prowadzi do skorygowania wad zgryzu w krótkim czasie. Również u osób, które przebyły leczenie metalowym aparatem stałym ortodontycznym.
6. Higiena - Przezroczyste aparaty ortodontyczne CLEAR ALIGNER umożliwiają codzienną, dokładną higienę zębów w trakcie leczenia wady zgryzu. Są bardzo łatwe w utrzymaniu czystości. Po ich zdjęciu wystarczy je umyć wodą i szczoteczką do zębów.
7. Łatwość użytkowania - Dzięki perfekcyjnemu dopasowaniu już po kilku godzinach przyzwyczaisz się do aparatu.
8. Ochrona szkliwa - W trakcie leczenia aparatami CLEAR ALIGNER nie ma zagrożenia uszkodzenia szkliwa zębów, powstania próchnicy oraz stanów zapalnych dziąseł, ponieważ nie są one przyklejane do zębów.
9. Brak uczuleń - Nakładki CLEAR ALIGNER są idealnym rozwiązaniem dla osób uczulonych na nikiel i klej kompozytowy stosowany przy klejeniu zamków ortodontycznych.
10. Szerokie zastosowanie - Mogą być efektywnie zastosowane do leczenia wielu wad zgryzu np. zamykania luk międzyzębowych, w korygowaniu zgryzu głębokiego, krzyżowego, silnego stłoczenia zębów, diastemy.

**ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI TELEFONICZNEJ NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ: +48 883-699-007.**





## RENTGEN STOMATOLOGICZNY

- ZDJĘCIA PANORAMICZNE ZĘBÓW 2D,
- ZDJĘCIA PUNKTOWE ZĘBÓW 2D,
- ZDJĘCIA 3D ZĘBÓW SZCZĘKI I ŻUCHWY,
- ZDJĘCIA 3D WYCINKOWE,
- ZDJĘCIA 2D STAWÓW SKRONIOWO-ŻUCHWOWYCH,
- ZDJĘCIA 3D STAWÓW SKRONIOWO-ŻUCHOWYCH,

**TEL. +48 883-599-007**

Godziny otwarcia: **PON-PT: 8-21 SOB: 9-15**  
**KRAKÓW, UL. NOWOSĄDECKA 46 (I PIĘTRO)**  
**(OBOK PRZYCHODNI NA UL. BIAŁORUSKIEJ)**

**BEZPŁATNY PARKING DLA NASZYCH KLIENTÓW!**



## EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ

**KRAKÓW, UL. NOWOSĄDECKA 46, PON-PT: 8-21 SOB: 9-15**

**TEL. +48 883-699-007**



## IMPLANTY

### NATYCHMIASTOWE

Implanty w stomatologii są najczęściej stosowane w celu uzupełnienia pojedynczych braków zębowych. Niezależnie od przyczyny utraty zęba (próchnica, nieskuteczne leczenie kanałowe, uraz, czy tzw. „paradontoza”) korona na implantcie, jest formą odbudowy protetycznej najbardziej zbliżoną do naturalnych zębów. Alternatywną metodą odbudowy braku zęba jest wykonanie mostu protetycznego, jednak wiąże się to z koniecznością szlifowania sąsiednich zębów (tzw. filarów), a więc ich kontrolowanego uszkodzenia. Ma to uzasadnienie w przypadku, gdy zęby filarowe są w znacznym stopniu zniszczone przez proces próchnicowy, czy posiadają rozległe wypełnienia oraz miały przeprowadzone leczenie kanałowe.

W pozostałych przypadkach, metodą z wyboru leczenia pojedynczych braków zębowych powinno być leczenie implantoprotetyczne. W zależności od czasu, który minął od usunięcia zęba, zabieg implantacji możemy wykonać w procedurze natychmiastowej (podczas jednego zabiegu usunięcia zęba i implantacja), wcześniej (4-8 tygodni po usunięciu zęba), odroczonej (12-16 tygodni) i późnej (powyżej 6 miesięcy). Wszczepienie implantu w „świeży” zębodoł po ekstrakcji jest korzystne z wielu powodów. Wykonujemy jeden zabieg, zamiast dwóch, przez co w znaczny sposób skracamy gojenie i jest to najbardziej korzystne dla pacjenta. Uzyskujemy mniejszą utratę kości oraz tkanek miękkich, a przez to unikamy dodatkowych zabiegów mających na celu odbudowę kości i dziąseł, efekt leczenia jest bardziej przewidywalny i przede wszystkim osiągamy najlepsze możliwe efekty estetyczne. W przypadku konieczności usunięcia zęba i planowania leczenia implantologicznego, należy przed podjęciem działań rozważyć możliwość implantacji natychmiastowej.



**Lek. Dent. Łukasz Musiał**  
 Specjalista Chirurgii Stomatologicznej i Implantologii



**Lek. Dent. Piotr Kupiec**  
 Absolwent Curriculum Implantologicznego PSI

**ul. Nowosądecka 46, Kraków**  
 Godziny otwarcia: **Pon.-Pt.: 8-21 Sob.: 9-15**  
**REJESTRACJA TELEFONICZNA:**  
**+48 883-699-007**